

O P I N I A
do projektu ustawy o dostępności cyfrowej stron internetowych i aplikacji mobilnych podmiotów publicznych (UC126)

Uwagi ogólne:

Przedstawiona propozycja legislacyjna dotyczy materii, która jest już kompleksowo uregulowana przepisami ustawy z dnia 6 września 2011 r. o dostępie do informacji publicznej (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1330). Uwzględniając zasady prawidłowej legislacji, warto rozważyć przyjęcie implementacji dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/2102 z dnia 26 października 2016 r. w sprawie dostępności stron internetowych i mobilnych aplikacji organów sektora publicznego (Dz. Urz. UE L 327 z 02.12.2016 r., str. 1) nie w formie odrębnego aktu prawnego, ale jako nowelizacji obecnie obowiązującej ustawy. Wszystkie cele projektowanej ustawy zostałyby osiągnięte, a zmiana mogłaby uwzględniać ujednoczenie pojęć pojawiających się w obu aktach prawnych.

W przedstawionej do opinii regulacji zaproponowano zdefiniowanie szeregu pojęć (art. 2 projektowanej ustawy), z których wiele wydaje się zbędnymi. Zgodnie z § 146 ust. 1 Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 283) w formułuje się definicję danego określenia, jeżeli:

1. dane określenie jest wieloznaczne;
2. dane określenie jest nieostre, a jest pożądane ograniczenie jego nieostrości;
3. znaczenie danego określenia nie jest powszechnie zrozumiałe;
4. ze względu na dziedzinę regulowanych spraw istnieje potrzeba ustalenia nowego znaczenia danego określenia.

W tym kontekście, zbędne wydaje się definiowanie takich pojęć jak "elementy strony internetowej lub aplikacji mobilnej", "funkcjonalność", "mapa internetowa", "multimedia", "nawigacja", "postrzegalność" czy "rzetelność", wydaje się zbędne. Co więcej, wprowadzenie w jednym akcie prawnym definicji tych pojęć, może stanowić asumpt do przyjmowania tych definicji na gruncie

innych przepisów prawa publicznego, co może skutkować nieprzewidywanymi konsekwencjami.

Szczególne wątpliwości budzi definicja "internetowej usługi mapowania", która jest sprzeczna z potocznym rozumieniem sformułowania "mapowanie". Zgodnie bowiem z definicją zawartą np. na stronie Wikipedia.org, mapowanie to działanie polegające na przyporządkowaniu jednych zasobów systemowych do drugich, często wirtualnych – zmiany przestrzeni adresowej. Mapowanie pozwala na emulację sprzętu, wzrost szybkości systemu, komfort i rozszerzenie funkcjonalności. Nie ma jednak żadnego związku z tworzeniem map kartograficznych, nawet w wersjach cyfrowych.

Wątpliwości nasuwają również przepisy penalne, zawarte w art. 15 projektowanej ustawy. Przewidują one możliwość nakładania kar pieniężnych na podmiot publiczny, co przy obecnie obowiązujących zasadach finansów publicznych wydaje się rozwiązaniem wątpliwym. *De facto* bowiem, w znakomitej większości sytuacji, środki na zapłatę kary będą pochodziły właśnie ze środków publicznych.

Propozycja rozwiązań:

Implementacja przepisów prawa wspólnotowego, których dotyczy projektowana ustawa, mogłaby nastąpić przez nowelizację obecnie obowiązujących przepisów np. przez dodanie dodatkowego rozdziału do obecnej ustawy o dostępie do informacji publicznej. Pozwoliłoby to na ujednoczenie procedur, a także w pełniejszym zakresie respektowała techniki prawidłowej legislacji.

W przypadku przepisów przewidujących sankcje za naruszenie postanowień projektowanej ustawy, warto rozważyć przyjęcie regulacji zbliżonej do już obowiązujących np. w art. 20 k.p.k. W tego rodzaju sytuacjach, odpowiedzialność powinna dotyczyć raczej osoby fizycznej np. kierownika danego podmiotu publicznego lub innej osoby odpowiedzialnej za przestrzeganie wprowadzanych procedur.

adw. Bartłomiej Trętowski